

Polityka
Warszawa
05/11-04-23
T. / Nr 15

Poczuć i przeżyć 5/6

Moja żona odeszła z naszą terapeutką, czyli jak zakończyć wieloletni związek i nic przy tym nie poczuć, tekst i reż. Michał Sufin, muzyka Radek Łukasiewicz, Klub Komedii w Warszawie

Przez niemal dekadę istnienia Klubu Komediiowego Michał Sufin ze współpracownikami wielokrotnie udowadniał, że nie ma tematu, którego nie można z powodzeniem podjąć w formie komediowo-lirycznych scenek przerywanymi piosenkami. Wystarczy przypomnieć, że poprzedni spektakl, „Jak być Polakiem i niedrogo za to zapłacić”, opowiadał o polskości z perspektywy galopującej inflacji i rosnących stóp procentowych. W najnowszym, „Moja żona odeszła z naszą terapeutką...”, **Bartosz Szpak** i Małgorzata Mikołajczak grają rozwodzące się małżeństwo (z dwójką małych dzieci), a w paradzie dialogów, monologów i piosenek z pomocą – często dość specyficznym rozumianą – spieszą im krewne, psycholożki, kołcze i „empatodeweloperzy” (świetni **Monika Pikuła**, Joanna Halinowska, **Wiktoria Wolańska**, Mateusz Lewandowski). Wśród porad, m.in.: „Kiedy utkniesz w życia lobby/ znajdź se hobby/ Proste choćby/ by ze zmianą nie przedobrzyć/ W drobne hobby/ zrób dziś hop ty”, ale są też cukierczki na poprawę nastroju, szczerze rozdawane (także widzom) przez recepcjonistkę z ośrodka Radosna Synapsa. Sufin jak zwykle wspornie bawi (się) językiem, tym razem ze szczególnym naciskiem na żargon psychoterapeutyczny, i zręcznie przeplata humor z liryką i melancholią. Tej ostatniej jest w tej „komedii rozwodowo-muzycznej” więcej niż zwykle i to z pewnością wyróżnia ten spektakl na tle produkcji Klubu Komediiowego. AK

